

PRENUMERATA.

W Łodzi:

Kocmie	rs. 6.
Półrocznie	" 2.
Kwartalnie	" 1 k. 50.
Miesięcznie	" 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:	
Rocznia	rs. 8.
Półrocznie	" 4.
Kwartalnie	" 2.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, № 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika. Cena pojedynczego numeru 5 kop.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

Za jeden wiersz petitom lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem w razie ekspicji powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK.

Diś: Jadwigi i Teresy PP.  
 Intro: Martyniana Męc.  
 Wschód słońca o godz. 6 m. 26. Zachód o godz. 5 m. 5.  
 Długość dnia godz. 10 m. 39. Ubyło dnia godz. 6 m. 4.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI

ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:

„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmanna i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

### REZULTATY JARMARKU w Niższym Nowogrodzie.

Z obawą oczekiwany w tym roku jarmark „makaryjski” ostatecznie powiódł się nieźle. Dowód to niezawodny, że stan interesów w Rosyi jest wogóle zadawalniający. Ekonomista ruski, W. Bezobrazow, w studjum swoim o jarmarku niższonowogrodzkim, nazwał go najdokładniejszym problemem ogólnego stanu ruskiego handlu wewnętrznego w danej chwili a po części i w roku następnym, problemem wahań zapotrzebowania a szczególnie barometrem czynnym na wszelkie poruszenia w wytwórstwie przemysłowo-fabrycznym. Doświadczenia całego szeregu lat dowiodły słuszości tej opinii, która jest dzisiaj powszechną i uzasadnioną swoje znajduje w olbrzymich obrotach dokonywanych na jarmarku „makaryjskim”, wreszcie w samym charakterze tego targowiska ogólnoruskiego. Na jarmarku w Niższym-Nowogrodzie odbywa się, głównie drogą kredytu, proces przelewu towarów zużywanych na olbrzymim obszarze Rosyi europejskiej i azjatyckiej z rąk wytwórców, czyli z pierwszej ręki — do drugiej, dla dalszego przelania ich w ręce trzecie pozostające już w bezpośrednim stosunku z samymi spożywcami. Wreszcie na jarmarku tym rozwinięta się już znacznie sprzedaż detaliczna. W tym celu pobudowano nieznanie dawniej pasáže handlowe z mnóstwem magazynów drobnych. Oprócz nabywców miejscowych, przywycieczających do zaopatrywania się w zapasy na jarmarku, przyjeżdżają teraz handlarze drobni z różnych stron.

Przebieg interesów jarmarcznych zależy przedewszystkiem od środków pieniężnych, jakimi rozporządzają w tym czasie spożywcy. Jeżeli oni (szczególniej lud wiejski) znajdują się w warunkach pomyślnych, jeżeli np. urodzaj był obfity, jarmark powiędzie się niezawodnie. Otóż w tym roku z rozmaitych stron Rosyi nadechodzili niepokojące wieści o niebawym suszach i

większa część Rosyi europejskiej zagrożoną była nieurodzajem. Stąd powstała obawa o przebieg jarmarku tegorocznego. Później jednak deszcze poprawiły znacznie stan zboża i ostatecznie w większej części Rosyi europejskiej urodzaj był średni, a w niektórych miejscowościach Rosyi azjatyckiej — doskonały. Jarmark więc, jak wspomnieliśmy na początku, powiódł się nieźle.

Punkt ciężkości jarmarku niższonowogrodzkiego leży w zbyciu towarów lokowych (szczególniej bawełnianych), zajmujących pierwsze miejsce pod względem wymiarów przywozu i zbytu. Na jarmarku tegorocznym handel towarami lokowymi poszedł dosyć pomyślnie. Początkowo zapotrzebowanie było wprawdzie niewielkie, lecz ożywiło się w połowie sierpnia. Sprzedano dużo, szczególnie z strony gdzie urodzaj był obfity, a mianowicie do Rosyi azjatyckiej — do Syberii i Kaukazu. Zakupy dla okolic nad Wolgą i Donem położonych były średnie. Największym popytem cieszył się towar czerwony, przekładany przez narbyców z ludu nad wszelkie inne perkalę, z powodu swej taniości. Wogóle pod względem zbytu „towara czerwonego”, jarmark tegoroczny nie ustępował w niczem zeszłorocznemu. Niektórzy widzieli objaw niepomyślny w obniżeniu się cen tego towaru o 10%, w porównaniu z cenami zeszłorocznymi. Zauważyć jednak należy, że poprzednie ceny były niernormalnie wysokie; tegoroczne odpowiadają bardziej rzeczywistości wartości towaru. Rozeszył się również wielkie ilości barchanu, odpowiadającego w cenie perkalom, lecz przewyższającego je wykonaniem i skutecznie współpracującego z niektórymi gatunkami tkanin wełnianych. Zwykle szare sukna i baje osiągały ceny takiesame jak w roku zeszłym i sprzedaż ich szła pomyślnie. Tylko popyt na cienkie sukna był nieco spokojniejszy. Wogóle wysokie gatunki sukna mają zbyt o wiele bardziej ograniczony, niż gatunki zwykłe, gdyż nabywa je głównie ludność miast wielkich.

Na zbyt płócien także uskarżać się nie można. Sprzedaż płócien, zarówno cienkich jak i grubych, szła bardzo dobrze. Płótna

żaglowego zakupiono nawet więcej niż w roku zeszłym; mniejsze było tylko zapotrzebowanie worków.

Z handlu innymi towarami zaznaczyć należy pomyślny zbyt futer, surowca, szkła i porcelany. Najlepiej jednak poszła sprzedaż żelaza, za które osiągnięto ceny wyższe o 10—15 kop. na pudzie. Zwyzka ta jest wynikiem niekorzystnych warunków dla wyrobu i przewozu żelaza w roku minionym. Surowa zima i drożyna rąk robotnych, zmusiły właścicieli zakładów żelaznych do zmniejszenia wytwórstwa, a brak paszy podniósł koszty dostawy.

### Moskwa i Łódź.

(„Ekonomiczeski Żurnal”).

#### IV.

#### Cła protekcyjne.—Zniesienie granicy celnej pomiędzy Cesarstwem a Królestwem Polskiem.

Na domiar wszystkiego system celny także otrzymał kierunek sprzyjający rozwojowi przemysłu polskiego, względem którego stracił on swój odcień ciasno państwotyczny. Gdy w roku 1822 do Cesarstwa zastosowano taryfę surowo protekcyjną, dla Królestwa pozostawiono, z małemi wyjątkami, umiarkowaną taryfę z roku 1819. Podczas gdy wyroby wełniane z Polski z łatwością mogły być wywożone do Rosyi za opłatą tylko jednego procentu od ceny, wyroby przemysłu bawełnianego, najwięcej rozwiniętego w Cesarstwie, opłacały przy przywozie do Królestwa piętnaście razy tyle (15%).

Tym sposobem przemysł polski odrazu znalazł się w warunkach korzystniejszych także pod względem taryfowym.

Dzięki dogodności położenia geograficznego i różnicom w taryfie cłowej, dla Polski zaraz w pierwszych latach jej przyłączenia stał się nadzwyczaj korzystnym wszelki przemysł przetwórczy. Tkaniny zagraniczne, których przywóz do Rosyi według taryfy z 1822/24 roku był zupełnie

zabroniony, jak np. liczne tkaniny bawełniane i jedwabne, albo też takie jak wełniane, np. sukna, na które nałożono cła niemal zakazowe w stosunku 1 1/4 rubla od funta — przywożone były do Polski za opłatą bardzo umiarkowaną lub też zupełnie bez cła, wykończaly się w fabrykach polskich, zaopatrywały w świadectwa o polskim pochodzeniu i wywoziły do Rosyi za opłatą nie przewyższającą 3% (wełniane 1%).

Wreszcie, skutkiem różnic taryfowych, powstały także różnice pomiędzy cenami niektórych wyrobów tkackich w Cesarstwie i Polsce, różnice tak znaczne, że musiały wytworzyć szeroko rozgałęzioną kontrabandę; wyroby czysto zagranicznego pochodzenia, przywożone w gotowym stanie, łatwo otrzymywały od polskich władz policyjnych świadectwa o pochodzeniu miejscowym i swobodnie wywożone były do Cesarstwa. Memoryał fabrykantów moskiewskich, wniesiony do ministerium skarbu w roku 1831, takie właśnie nadużycia przytacza dla wyjaśnienia faktu, że według urzędowych sprawozdań polskich komisji wojewódzkich, na każdy warsztat w niektórych fabrykach przypadają po 500 sztukek wytwórstwa rocznego, podczas gdy przy ówczesnym stanie przemysłu sukienicznego na jednym warsztacie nie można było wyrobić więcej nad 40—60 sztuk rocznie.

Potwierdzają to również cyfry: w roku 1829 cały wytwór przemysłu wełnianego Polski obliczono na 5, mil. rubli, podczas gdy w tymże samym roku wywieziono do Rosyi sukna polskiego za 8, mil. rubli, co zdradza zagraniczne pochodzenie prawie połowy wywozu polskiego.

Tym sposobem przyłączenie do Rosyi otworzyło przed Polską szeroki rynek u-przywilejowany, tak dla wyrobów jej własnych, jak i dla przywożonych przez nią z zagranicy, bez różnicowania legalności lub nielegalności ich pochodzenia.

Od całej reszty świata Rosya była oddzielona wysokim murem taryfy prohibicyjnej i tylko Polska tworzyła bramę w tym murze jednolitym — i to bramę, przynależną do strzeżenia. Przemysł wyroby

### ODCINEK DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO.

25) Guy de Maupassant.

### JAK ŚMIERĆ SILNE.

Przekład z francuskiego.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 230).

Oliwier, upojony radością, zwrócił się do hrabiny.

— Czy zechce mi pani zrobić przyjemność i wybrać sobie pierścionek.

— Ja?

— Tak, jeden dla siebie, jeden dla Anety. Pozwól mi pani ofiarować sobie ten drobny upominek, na pamiątkę dwóch dni w Roncières spędzonych.

Odmówiła. Nalegał. Nastąpiła długa sprzeczka, walka słów i argumentów w której ostatecznie nie bez trudności zwyciężył.

Przyniesiono pierścionki: jedne kosztowniejsze, w specjalnych pudełkach, każdy oddzielnie; inne ułożone stosownie do gatunku kamieni razem w dużych kwadratowych pudełkach. Malarz usiadł między dwiema kobietami i z takim jak one zapalem wyjmował po jednym pierścionku z wazniutek akksamitnych szperek. Wybrał kład przed siebie na suknie kontuaru, gdzie odkładane dzieliły się na dwie grupy: te, które na pierwszy rzut oka odrzucono, i te, między którymi należało zrobić wybór.

Czas uchodził niepostrzeżenie i rozkosznie przy tej pracy, bardziej zajmującej niż wszystkie światowe przyjemności, zmieniającej się jak widowisko i wzruszającej nieledwie zmysłową rozkoszą serca kobiece.

Następnie porównywano, sprzeczano się i w końcu wybór trojga sędziów padł na maleńkiego złotego węża, który trzymał

ładny rubin w drobniutekłej paszczy. Oliwier wstał promieniejący.

— Zostawiam paniom karę — rzekł. Mam parę interesów do załatwienia. Zegnam panie.

Ale Aneta uprosiła matkę, by pójść piechotą, uradowana otrzymaniem upominkami; następnie zaczęły mówić o oglądanych co tylko klejnotach. Szły szybko wśród tłumu, który spotykał się zawsze w Paryżu latem około piątej po południu na nich. Mężczyźni oglądali się za Anetą i szepotali mrywane wyrazy zachwyta. Po raz pierwszy od czasu żaloby, od czasu, gdy czarny kolor wydatnił jasnającą piękność jej córki, hrabina wychodziła z nią pieszo i wrażenie tego ulicznego powodzenia, tej zwróconej uwagi, tych szepczanych komplimentów, tego szmeru pochlebnego jaki wzbudza przechodząca wśród mężczyzn piękna kobieta, ścisłał powoli serce hrabiny tak, jak owego wieczoru w jej portretem, gdy porównywano córkę z jej portretem. Pomimo woli czatowała na spojzenia każde ku Anecie zwracane; czuła je zdaleka jak przebiegający koło jej twarzy i zatrzymywały się na jasnej idącej obok niej postaci. Odgadywała, widziała w oczach mężczyzn szybko, nieme hołdy oddawane tej młodości w pełni rozkwitu — i myślała: „I ja byłam tak piękna, jeżeli nie piękniejsza.” Nagle Oliwier stanął jej w myśli i ogarnęła ją jak w Roncières niepokonana chęć nieczeki.

Nie chciała iść wśród tego tłumy, by widziawsza przez tych ludzi, którzy nie zwracali na nią uwagi. Dalekimi, a jednak niedawnymi były te dni, w których wywoływała porównanie z córką. Komuż dziś z tych przechodniów wpadnie na myśl porównywać jej? Jeden może tylko o tem myślał, przed chwila, w sklepie jubilersa? On! O! jak to boli!

Czy to podobna, aby umysłowi jego nie

nastęrczało się natrętnie nieustanne to porównanie. Stanowczo, patrząc na nie miało mu przychodzić na myśl wspomnienie z czasów, gdy ona, równie świeża i piękna przychodziła do pracowni, pewna jego miłości!

— Niedobrze się czuję, moje dziecię — zwróciła się do córki; — weźmiemy fiakra.

Aneta zaniepokoiła się.

— Co ci jest mamo?

— To nic, wszak wiesz, że od śmierci babki często mnie takie osłabienia napadają.

#### V.

Wyjęczna myśl o czemś toczy człowieka uparcie jak nieuleczalna choroba. Raz dostawszys się w głąb duszy pożera ją, nie pozostawia swobody zajęcia się inną lub upodobania w czemkolwiek. Hrabina, cokolwiek robiła u siebie czy poza domem, nie mogła pozbyć się refleksyi, która się jej nasunęła, gdy szła obok córki nlica: „Czy podobna aby umysłowi Oliwiera nie nastęrczało się natrętnie nieustanne to porównanie?”

Tak, musiał je czynić pomimowoli, uderzonym sam niezapomnianem ani na chwilę podobieństwem, które akcentowało jeszcze umiśnie niegdyś wzajemne córki i matki naśladowanie słów i ruchów. Za każdym razem, gdy teraz wchodził, myślała o tem zbliżeniu, czytała je w jego oczach, odgadywała i komentowała odpowiednio w umyśle i sercu. Wówczas dręczył ją zaczęła potrzeba ukrycia się, zniknięcia, nie ukazywania się nigdy przy córce.

Cierpiała niewymownie, nie czując się już u siebie we własnym domu. To uczucie, wywłaszczania którego doznała pewnego wieczoru gdy wszystkie oczy na Anetę zwrócono pod jej portretem, ciągle wzrastało, doprowadzając ją do rozpaczy.

Wyrzucała sobie tę wewnętrzną potrzebę wyswobodzenia się, niewypowiedzianą chęć wydania córki z domu, wstydząc się tego w głębi duszy, lecz pracowała jednocześnie w tym kierunku z nieustanną zręcznością, ogarnięta pragnieniem walki, by zachować pomimo wszystkiego człowieka, którego kochała.

Nie mogąc zbytnio przyspieszać ślubu Anety, który opóźniano z powodu żaloby, bała się, by wypadek jaki nie obalił projektu; starała się pomimowoli wzbudzić w córce przywiązanie do margrabiego.

Cała podstępna dyplomacja jakiej od tak dawna używała, by zachować przy sobie Oliwiera, przyberała u niej inną formę, nową, bardziej tajemniczą i wyrafinowaną i starała się, by dwoje młodych ludzi pokochało się wzajemnie, zapobiegając spotykaniu się obu mężczyzn.

Ponieważ malarz z przyzwyczajenia nie śniadł nigdy poza domem i wieczory jedynie poświęcał przyjaciołom, zapraszała więc często margrabiego na śniadanie. Przybywał powracając z konnej przejażdżki i roztaczał dokoła siebie pewien powiew świeżego porannego wiatru. Mówił on wesoło o wszystkich światowych rzeczach, które przy każdym przebudzeniu rannem Paryża w jesieni zajmowały świat elegancji podczas konnych przejażdżek w alejach lasku. Aneta bawiła się, słuchając go, zaczynała znajdować upodobanie w tych nowinach codziennych, które jej margrabia opowiadał, świeżych i jakby wypolerowanych szykiem. Młodzieńcza zżyłość powstawała między nimi, której więzy wspólne upodobanie do koni zacieśniało. Gdy odchodził, hrabiostwo oboje zreżnie chwalił go, mówili wszystko co należało powiedzieć, by młoda dziewczyna zrozumiała, że od niej jedynie zależało wyjść za niego, jeśli się jej podobał.



połskie miały dostęp swobodny także do Azji Dalekiej. Po konwencji z Prusami, dozwolono im przewozić przez Rosję do Kiachty sukna pruskie w ilości 600 tysięcy arszynów rocznie. Gdy w roku 1825 upłynął termin konwencji, Rosya, nie bacząc na wszelkie prośby rządu pruskiego, nie zgodziła się na dalsze dopuszczenie tego tranzytu, oczywiście dlatego, że chciała je oddać w ręce przemysłowców polskich i ruskich. Są wskazówki świadczące, że wielu fabrykantów pruskich, dzięki temu środkowi, przeniosło swą fabrykację do Polski, aby mieć możność utrzymania korzystnego handlu z Chinami (np. Fiedler w Opatówku, Repphan w Kaliszu i inni). Rezultatem tego było zwiększenie zbytu sukna polskiego do Kiachty wzamian za towary chińskie.

Od roku 1824 do 1830 zbył ten potroił się, z 150 tysięcy do 466 tysięcy arszynów. Przywóz z Polski do Rosyi wzrastał, a z Rosyi do Polski zmniejszał się ciągle.

Powstanie polskie w roku 1830 zadalo cios temu uprzywilejowanemu położeniu przemysłu miejscowego. Upadł przemysł sukienniczy i wywóz z Polski do Rosyi, która zaczęła rozwijać u siebie własne fabryki sukna. Rząd zaczął inaczej obchodzić się z krajem i przede wszystkim nie poczuwał się już do obowiązku spełnienia danych mu obietnic. W roku 1831 zatwierdzoną była nowa taryfa dla handlu Królestwa Polskiego z Cesarstwem. Wszystkie cła od przywożonych z Królestwa towarów nęgły znacznej podwyżce (3, 10, 12 i 15%, od wartości), chociaż zawsze jeszcze były znacznie niższe od opłat pobieranych w Rosyi od towarów zagranicznych. Tym sposobem przemysł polski pozostał nadal w warunkach uprzywilejowanych. W roku 1834 zniesiono nadzwyczaj korzystne dla przemysłu polskiego bezelowe tranzyto sukna do Azji, co zadalo mu cios najsilniejszy i zmieniło cały charakter wytwórstwa.

Niektóre, szczególnie drobne, fabryki w Polsce przestały istnieć, wielkie zaś, przy pomocy rządu, a później banku polskiego, wytrzymały przesilenie i skupiły wytwórstwo przedewszystkiem około wyrobów średnich i wyższych gatunków sukna, lub trykotazy. Wreszcie mnóstwo majstrów i robotników przesiedliło się do Cesarstwa, zakładając tam nowe fabryki i zwiększając kontyngens doświadczonych w tym kierunku ludzi, co niemało przyczyniło się do podniesienia przemysłu ruskiego. Wywóz z Polski do Rosyi zmniejszył się z 3 mil. rubli w roku 1834, do 1,3 mil. rubli w roku 1850. Lecz i to przesilenie wytrzymał przemysł polski, głównie przy pomocy banku polskiego, a także dzięki rozwinięciu się przemysłu bawełnianego. Dawniej wyroby bawełniane były przywożone do Polski z Cesarstwa, teraz zaś Polska zaczęła rozwijać własne fabryki wyrobów bawełnianych a równocześnie starała się podnieść rolnictwo, eksploatować bogactwa górni-

cze, budować lepsze drogi, etc. I oto już na początku piętego dziesięciolecia przemysł polski znova stanął na nogi, a bilans zaczął wyraźnie skłaniać się na jego korzyść. Przywóz z Cesarstwa, doszedłszy do 10 1/2 mil. rubli w roku 1834, spadł już w roku 1840 do 2—2 1/2 mil. rubli i tak szło aż do roku 1850, który stanowi nowy punkt zwrotny w historii rozwoju przemysłu polskiego. W tym roku nastąpiło zniesienie granicy celnej, oddzielającej Królestwo Polskie od Cesarstwa. Ogólna od tego czasu taryfa celna dla całego państwa uległa zmianie na granicy Królestwa Polskiego, szczególnie w roku 1854, podczas wojny krymskiej. W owym czasie chociaż przemysł polski zaczął wzmacniać się znacznie, wytwórstwo tkackie nie było jeszcze rozwinięte dosyć silnie, szczególnie w porównaniu z Rosją środkową; wyrażone w cyfrze, przedstawiało ono wartość 6 mil. rubli, a zbył do Rosyi był ograniczony, tak, że rozwój nie mógł postępować równie szybko, jak dawniej w okresie przywilejów.

**Przemysł, handel i komunikacje.**

**Drogi żelazne.**

„Gazeta Iosowań“ podaje wiadomość z „pewnego źródła“, że p. Bertrand Lysen dnia 3 b. m. sprzedał na giełdzie berlińskiej 4,000 sztuk akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Ministerjum komunikacji w celach sanitarnych rozporządziło rewizje wagonów III klasy na wszystkich kolejach.

**Handel.**

„Petersb. wiadomości“ dowiadują się, że chmielarze postanowili zwrócić się do ministra skarbu z projektem otwarcia kantoru pośredniczącego w handlu chmielom.

**Kredyt.**

Z rozporządzenia ministerjum skarbu, banki wiejskie udzielać będą pożyczek tylko miejscowym włościanom, t. j. gminie, w której bank istnieje. Do uzyskania pożyczki potrzebne jest poręczenie albo zastaw. Terminy będą 9-cio miesięczne albo 3-letnie. Fundusz zakładowy jednego banku powinien wynosić conajmniej 1,000 rs.

**Pieniądza.**

W fabryce lamp p. Podgórskiego przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie, jak donosi „Kuryer codzienny“, znaleziono maszynkę do wyrobienia monet 20-sto kopiejkowych.

**Przemysł.**

Czytamy w „Nowostkach“: „W Petersburgu bawi obecnie deputacja fabrykantów z m. Tomaszowa, która przybyła tutaj w celu starania się o pozostawienie w m. Tomaszowie oddziału banku państwa. W dniu 7 października pełnomocnicy fabrykantów tomaszowskich przedstawili się ministrowi skarbu, a dziś, 9 października,

składają oni w towarzystwie popierania przemysłu i handlu referat o konieczności utrzymania oddziału banku państwa w takim czysto fabrycznym i przemysłowym mieście, jakim jest Tomaszów.

— Odnosna władza zezwoliła na otwarcie w Warszawie, przy ulicy Stawki, fabryki krystalizacji sody i kwasu cytrynowego, z zastosowaniem transmisji przeprowadzonej od maszyny parowej, mieszczącej się w budynku sąsiednim.

— Początek posiedzenia 4-jej sekcji rzemieślniczej, która odbędzie się tutaj w piątek w towarzystwie popierania przemysłu i handlu, jest następujący: szkoły przemysłowe, sprawozdanie o szewstwie z wystawy paryskiej, wniosek przewodniczącego o założeniu towarzystwa popierania pracy rzemieślniczej.

— Przy licytacji na dostawę szymb do fortów lewego brzegu Wisły na ogólną sumę 12,100 rubli, utrzymała się firma p. Aleksiego Baytel.

— „Nowosti“ dowiadują się, że hr. Fermar rozwił na szeroką skalę eksploatację ogromnych swych pokładów doskonałej rudy niklowej.

**Wykształcenie profesjonalne.**

Z Petersburga piszą do Kurjera warszawskiego: W rozwinęciu paragrafu 13 ustawy szkół realnych z r. 1888 zatwierdzone zostały plany nauk i program porównawczy przedmiotów wykładanych w tychże szkołach, pozostających w całym państwie pod kierunkiem ministra oświaty.

W wyższych klasach nauka języków nowożytnych, jakoto niemieckiego i francuskiego, oraz zamiast tego ostatniego, w razie uwzględnienia warunków danej miejscowości, języków angielskiego, włoskiego i nowogreckiego, obejmować wiema kurs korespondencji handlowej, przyczem zwracana będzie uwaga na charakter i kształt pisma. Z przedmiotów specjalnych na oddziale handlowym wykładana jest rachunkowość handlowa w następującym zakresie: metrologia, arbitraż, obliczanie procentu należności za towary i rachunek wekslowy, ażełtoż, oraz prowadzenie ksiąg handlowych, ekonomia, geografia i statystyka handlowa. Wykład przedmiotów ogólnych pozostaje prawie bez zmiany.

**Z MIASTA i OKOLICY.**

(—) **Dla łaknących wiedzy.** Przypominamy, że opłaty wpisowe w tutejszych szkołach oddawna już są ściągane od uczącej się młodzieży. Tymczasem wielu jest takich, którzy nie będą mogli wnieść za siebie zapłaty, jeżeli ich nie wesprze pomoc szlachetnych. A zatem, jak lat poprzednich, tak i obecnie odwołujemy się o tę pomoc do wszystkich, którym leży na sercu sprawa oświaty młodego pokolenia, i którzy pamiętają, że groźbą wydaną na wsparcie uczącej się młodzieży, w trójnasób będzie zwrócony następnym pokoleniom. Dzisiaj polecamy ośmierności publicznej głównie biedne uczennice gimnazjum żeńskiego, których 29 znajduje się na nadesłanej nam liście, — prztem nadmieniamy, że „dwa razy daje — kto żar daje“.

(—) **Do nadzoru nad drukarniami** w guberni piotrkowskiej J. W. gubernator piotrkowski powołał urzędnika do szczególnych poruczeń p. Podwysockiego.

(—) **Magistrat tutejszy** gromadzi materiały do utworzenia w naszym mieście biura adresowego.

(—) **Z teatru.** W niedzielę pomimo natłoku widzów w cyrku, na przedstawieniu operetki „Smieciuszek“ w teatrze Talia zebrało się bardzo dużo publiczności. Potwierdza to wyrażone już przez nas zdanie, że obojętność publiczności dla teatru jest tylko pozorna i zniknie równocześnie z przyczynami chwilowymi, które ją wywołały. Siły artystyczne naszego teatru są tak dobre i skompletowane, że z pewnością potrafią przyciągnąć nawet mniej chętną publiczność.

(—) **Bójka.** W mieszkaniu Ignacego B. wszczęła się bójka, w której jeden z gości zranił nożem gospodarza.

(—) **Szlifiernia parowa.** W Łodzi powstaje szlifiernia parowa, w której pracować będzie 24 robotników.

(—) **Żołnierze zapasowi** niższych stopni z miasta i powiatu łódzkiego i łaskiego od piątku poczęli się zbierać na czterotygodniowe ćwiczenia jesienne. Zamieszkujących w samym mieście przyjmują komisya przy punkcie zbiornym zapasowym, — mieszkających zaś w powiększonych powiatkach — komisya przy naczelniku wojennym. Ćwiczenia rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

(—) **Pobór do wojska.** Komisya poborowa powiatu łódzkiego podaje do wiadomości publicznej, że w roku bieżącym czynności poborowe odbywać się będą w dniach następujących: w I rewirze poborowym 24 listopada; w II rewirze poborowym 27 listopada; w III-im rewirze poborowym

19-go listopada i w IV-ym rewirze poborowym 13-go listopada. Przed temi terminami winni się stawić do komisji: 1) ci, których wiek ma być określony podług §§ 109 i 112 ustawy o powinności wojskowej; 2) popisowi, którzy otrzymali odroczenia do obecnego wezwania na wystąpienie do służby wojskowej, jak również do zaliczenia do rezerwy; 3) wszyscy zapisani do list poborowych w roku bieżącym, z wyjątkiem: a) osób, które wstąpiły już później do stanu duchownego wyznania prawosławnego i innych chrześcijańskich, jak również prawosławni palmisiani; b) popisowych z chrześcijań, korzystających z ulg i rządu i c) tych uczących się w zakładach naukowych, którym komisya udzieliła odroczenia dla dokończenia nauk.

(—) **Koncert amatorski** na cele dobroczynne zamierza urządzić w grudniu jedno z tutejszych stowarzyszeń śpiewackich.

(—) **Kożuchy.** W niedzielę do kumiera S. nadszedł transport, zawierający 200 sztuk kożuchów baranich.

(—) **Dramat małżeński** rozegrał się w poniedziałek w mieszkaniu niejakich Linów, L. powróciwszy pijany, wszczął kłótnię z żoną i uderzył ją w twarz. Rozzłoszczona żona porwała nóż kuchenny i zadawała nim mężowi ranę w piersi.

(—) **Przy obiedzie.** W niedzielę wlościanin ze wsi Biela, Wincenty Miskiewicz obiadując u syna Antoniego, zamieszkałego na Bałutach, zadławił się kawalkiem mięsa. Pomimo natychmiastowej pomocy mieszczelny wyzionął ducha.

(—) **Koń rozbiegany.** W niedzielę wieczorem koń, należący do P. M., rozbiegł się na ulicy Widzewskiej, przewrócił i pokaleczył kobietę Maryannę Oleską.

(—) **Napad.** W nocy z niedzieli na poniedziałek kilkunastu ludzi napadło na p. M., który dzięki swej sile odparł napastników.

(—) **Pożar.** W niedzielę o godzinie 9-jej wieczorem spaliła się osada włościańska we wsi Chojnach.

(—) **Teatr łódzki.** Dziś w teatrze „Victoria“ po raz pierwszy przedstawioną będzie najnowsza komedia w 3-ach aktach, p. t. „Ciężkie czasy“, oryginalnie napisana przez M. Bałuckiego.

**KRONIKA.**

**Warszawa.**

— We wtorek, środę i czwartek odbywać się będzie w Warszawie doroczny synod kościoła ewangelickiego w Królestwie Polskiem, na który zjechać winni wszyscy ks. pastorem kraju.

— W tych dniach odbyła się w Warszawie sesya wyborcza i obrachunkowa zgromadzenia malarzy pokojowych.

— W sobotę odbędzie się w lokalu towarzystwa wioślarskiego wieczór muzykalno-deklamacyjny z udziałem pań: Jaskowskiej i Rejwskiej oraz pp. Pistora i Kotarbińskiego.

— W roku przyszłym ma być urządzona w Warszawie wystawa wyrobów arezstancich ze wszystkich więzień w Królestwie.

— Podniesiono w pewnym kole myśl założenia w Warszawie lecznicy dla roślin, która za umiarkowaną zapłatą pielęgnowałaby rośliny.

— W dzielnicach miasta, zamieszkałych przez ludność ubogą, szerzą się między dziećmi choroby pokalne.

— W obrębie powiatu warszawskiego odbęda wkrótce władze lekarskie oględziny wód, z których dozwolony będzie wywóz lodu.

— Przed kilku dniami odbyło się w Warszawie poświęcenie nowo powstałego zakładu fotograficznego Jana Mieczkowskiego, przy ulicy Nowo-Miodowej.

— Próby plynu, którym pociągnięte przedmioty łatwo palne opierają się skutecznie działaniu ognia, odbyły się w tych dniach w Warszawie z bardzo pomyślnym rezultatem. Cena plynu jest bardzo umiarkowana, wynosi bowiem tylko 45 kop. za kwartę.

**Kielce.** Gmach, w którym mieści się filia banku państwa, ma być sprzedany przez publiczną licytację.

W **Płońku** dnia 5 b. m. poświęcony został pomnik ś. p. biskupa Borowskiego, wystawiony w katedrze z inicjatywą ks. biskupa Kossowskiego, kosztem duchowieństwa i osób prywatnych.

W **Wilnie** urządzono wystawę pracy kobiet i pedagogiczną. Wystawa jest ruchoma i ma być urządzona niebawem w Warszawie i Petersburgu. Między innymi zwracają uwagę wyroby, pochodzące ze szkoły 6-klasowej rzemieślniczej w Łodzi, wykonane przez uczniów, oraz prace dzieci robotników fabrycznych z Żyrardowa, wykonane w przytulni istniejącej przy tamtejszych zakładach. Inicytorką wystawy jest pani Korwin-Piotrowska.



ROZMAITOŚCI.

Matkobójstwo. W Lipsku 12 lotnia dziewczyna zabiła toporem swoją matkę.

Jeden z indyan trupy goszacej w Wiedniu podchmielony piwem, rzucił się na garsonów w restauracji.

Pochodzenie nazwy kapusta tak tłumaczy Jokay. Nasienie tej rośliny, mówi legenda ludowa, przyniósł z Azji mnich nazwiskiem Kap. Ponięwał po węgierską rośliną świeżo się kapkossza, co znaczy Kap przyniósł wyciągamy wniosek, że kapusta do nas dostała się z Węgier.

Hamburgu pewien komisant handlowy zaręczył się przed dwoma laty z ubogą panią i przez dwa lata był jej formalnym narzeczonym. W trakcie tego odziedziczył po bracie bogatą firmę i dochody jego wzrosły odrazu do 39 tysięcy marek rocznie.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór. Welon koronkowy długi 1 1/2 metra.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

Suknia ślubna księżniczki Zofii pruskiej, z lyofskiej materji, ma przed tkany srebrem i przybranie ze starych koronek weneckich i piór.

Między koronkami do wyprawy najkosztowniejm jest wolon z białej „point de venise“ 35 cent. szeroki, w desę z galęzi, mirty i róś „en relief“ wyrób niemiecki.

niez stojąc, z głębokim ukłonem wypróżnił pułar. Podczas obiadu grały kapela pułkowników lejbgwardji luzarów i Cesarza Aleksandra.

Petersburg, 12 października. (Ag. pln.) Gazety wyrażają się sympatycznie z powodu spotkania Cesarzy w Berlinie.

Belgrad, 13 października. (Ag. p.) Skutkiem katolicyzmu postawionego domagania się regencyj i ministerium, Milan zgodził się na widzenie królowej z synem, które też bezzwłocznie nastąpiło.

Berlin, 13 października. (Ag. p.) Podczas przeganiania wojsk ceremonialnym marszem, książę Bismarck za pośrednictwem hr. Szwałowa, upraszał o posłuchanie u Jego Cesarskiej Mości.

Hubertustock, 13 października. (Ag. p.) Ich Cesarzkie Mości polowali na jelenie i sarny. Polowaniem kierowali: wielki łowczy Heintze i łowczy hr. Dohna.

Berlin, 12 października. (Ag. p.) Dzienniki przepelnione są opisami pełnymi zapalu i uniesień. Na cześć Jego Cesarskiej Mości dane było w teatrze opery wystawne widowisko.

Berlin, 12 października. (Ag. p.) Wczoraj o godzinie 10 rano ruski cesarski pociąg przybył na dworzec. Kapela wykonała ruski hymn narodowy.

Warszawa, 12 października. Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.

Berlin, 12 października. Wskle na Londyn 96,30, II pożyczka wschodnia 99%, III pożyczka wschodnia 99%, pożyczka z 1884 r. — 4 1/2% listy zastawne kredytu ziemskiego 149,00.

Berlin, 12 października. Wskle na Londyn 96,30, II pożyczka wschodnia 99%, III pożyczka wschodnia 99%, pożyczka z 1884 r. — 4 1/2% listy zastawne kredytu ziemskiego 149,00.

Berlin, 12 października. Wskle na Londyn 96,30, II pożyczka wschodnia 99%, III pożyczka wschodnia 99%, pożyczka z 1884 r. — 4 1/2% listy zastawne kredytu ziemskiego 149,00.

Berlin, 12 października. Wskle na Londyn 96,30, II pożyczka wschodnia 99%, III pożyczka wschodnia 99%, pożyczka z 1884 r. — 4 1/2% listy zastawne kredytu ziemskiego 149,00.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

Wskle kr. term na Berlin (2 d.) 47,70 złd., 47,45, 50, 55 kup.; Londyn kr. ter. (3 m.) 3,64 złd.; Paryż (10 d.) 38,75 złd., 38,45 kup.; Wiedeń (8 d.) 81,70 złd., 81,35, 50, 55 kup.; 4% listy likwid. Król. Polsk. dane 87,70 złd., 87,40 kup.; 5% pożyczka wschodnia II em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd., 3% pożyczka wschodnia I em. 99,50 złd.

na grudz. 94,25, na marzec 92,25, na maj 92,00, Stala. New-York, 11 października. Bawełna 100%, w N. Orleansie 10. New-York, 10 października. Kawa (Fair-Bio) 19,50, Rio 7 low ordinary na paźd. 14,97, na grudz. 14,97.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Table with columns: Giełda Warszawska, Giełda Berlińska, Z dnia 12, Z dnia 14. Rows include: Za weksle krótkoterminowe, Za papiery państwowe, Giełda Berlińska.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Międzestwo zawarte w dniu 12 i 13 października. W parafi katolickiej 28, a mianowicie: Marcin Blaszczyk z Julianna Młoha, Mateusz Wróbel z Maryanna Adamczyk, Antoni Szydłowski z Holana Bogusława, Franciszek Pospieszalski z Józefą Łosińską, Szepean Jezierski z Maryanna Maciaszek, Józef Jasiński z Antonia Kubik, Franciszek Bialecki z Maryanna Lewińska, Rajchold Piszke z Antonia Kolodziejka, Piotr Wichorski z Maryanna Gniazdowska, Stanisław Malingiewicz z Józefą Chachurską, Jan Kapitrin Białkowski z Anną Mondel, Marcin Lipchen z Antonia Skonka, Benedykt Michalak z Maryanna Pudelek, Piotr Jezierski z Maryanna Blaszczyk, Szepean Hieronimaki z Maryanna Świętasława, Leopold Titze z Wiktoryja Hampel, Wincenty Wesółowski z Maryanna Kamińska, Andrzej Swędrowski z Felicya Orłowska, Alojzy Zeydel z Józefą Sikorską, Andrzej Głowacki z Anną Graczyk, Juliusz Rata z Emilia Fritsche, Krystyan Strasz z Julianna Górską, Michał Piechulski z Anastazja Knobloch, Antoni Mielczarek z Antonia Stelster, Józef Cholas z Paulina König w Ulrich, Józef Skurzewski z Józefą Kulejowska, Józef Antozak z Magdalena Szafrąnska, Józef Buczkowski z Elżbieta Jędrzejowska.

W parafi ewangelickiej 18, a mianowicie: Wilhelm Ernest Faudny z Emma Laur Metag, August Rode z Emilia Poczajewski, Jan Hirschel z Rozalia Tetzeloff, Albert Alexander Paweł Sanne z Ida Olga Martą Dobrindt, Ferdynand Wunde z Ida Rynek, August Gajewski z Ryszona Irgang, Karol Adolf z Ida Emilia Kunze, Edward Juliusz Neumann z Marya Dunkel, Konstanty Polwarski z Paulina Zelt, Edward Bergmann z Rozyna Schultz, Wilhelm Bötcher z Natalia Zimmer, Karol Hubert z Maryanna Zuzanna Kupiec, Wilhelm Zerbe z Amalia Bukowska, Jan Jeske z Anną Elżbieta Teske, Byszard Reschke z Maryanna Frenkel.

Starozakonnych — Zmarł w dniu 12 i 13 października: Kately: dzieci do lat 15-tn zmarło 9, w tej liczbie chłopców 5, dziewcząt 4, dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 3, a mianowicie: Józefa Ossowska, lat 30, Maryanna Eubńska, lat 60, Adela Ayache, lat 87, Antoni Biederman, lat 28. Ewangeliści: dzieci do lat 15-tn zmarło 7, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 5, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet —, a mianowicie: Jan Jakób Glaser, lat 71, Zuzanna Dorota Butsch, lat 63.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tn zmarło —, w tej liczbie chłopców —, dziewcząt —, dorosłych 4, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet —, a mianowicie: Jakób Salama Cytryn, lat 25, Samuel Gdale Flato, lat 48.

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. M. Makarowicz z Czapłochowy, Krotkowiński z Lesznie, H. Rykter z Sosnowie, S. Witkowski, K. Romanowski, Babczyński, Goldstaub, Apfelbaum, Rybicki, Butterfass, Gruska z Warszawy, W. Monasterki z Kozłowski, Kowalski z Aleksandrowa, Trzaskowski z Sieradza, Wrazosek z Zagórze, B. Szmohard z Erfurtu.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW

Table with columns: do Łodzi, przychodzą, odchodzą, GODZINY I MINUTY. Rows include: do Łodzi przychodzą, do Łodzi odchodzą, przychodzą, do Kozłuszek, Skierzwic, Warszawa, Aleksandrowa, Piotrkowa, Granicy, Sosnowca, Tomaszowa, Bzina, Iwange, Dąbrowa, Petersburga, Moskwy, Wiednia, Krakowa, Wrocława, Berlina.

UWAGA. Cyfry oznaczające grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-jej wieczorem do godziny 6-jej rano.



O G Ł O S Z E N I A.

**Teatr Łódzki.**

**VICTORIA.**

We wtorek, dnia 13 października

**Cieężkie Czasy**

Komedia w 3 aktach, M. Bańkiewicza.

**Szkoła tańców**

**i gimnastyki**

ulica Długa № 516, parter na prawo.

**Nowe kursa tańców**

rozpoczynają się zwykle co dwa tygodnie, najbliższy otwieram w **środek, d. 23 października** r. b. Oprócz tego udzielam także lekcji prywatnych w domu i po za domem i przyjmuję zamówienia kółek prywatnych w mojem salonie.

**Adolf Lipiński,**

nauczyciel tańców i gimnastyki.  
1722-4-1

**Hotel Victoria.**

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że z dniem dzisiejszym rozpoczął się znowu wyszynk świeżo sprowadzonego **prawdziwego norymberskiego dubeltowego lagrowego PIWA.**

Z uszanowaniem

**Ad. Romahn.**

1716-2-1

**Ostrzeżenie.**

Niniejszem ostrzegam pana **B. Filipezyńskiego**, aby zaprzestał rozgłaszanie o mnie plotek, w przeciwnym razie będę zmuszonym pociągnąć go do odpowiedzialności sądowej.

**W. Zarzycki.**

1718-1

**Młody człowiek,**

b. pomocnik inżyniera powiatowego, władający językami ruskim, polskim i niemieckim oraz znający rysunki techniczne, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Łodzi lub w okolicy. Oferty uprasza składać w redakcyi pod lit W.F.

1690-3-2

**Młoda OSOBA**

ukończywszy pensję wyższą w Warszawie, pragnie udzielać lekcji lub przyjąć miejsce stałe. Wiadomość, Zachodnia w kancelaryi Ostrowskiego.

1712-2-1

**Dr. Juljusz Gensz**

były lekarz szpitala Ś. ej Trójcy w Płocku po powrocie z zagranicy stałe osiadł w Łodzi, przy ulicy Średniej w domu gdzie hotel Niemiecki. Przyjmuje chorych na choroby wewnętrzne, a przeważnie choroby żołądka od godz. 8-10 rano i od 3-5 po południu.

1715-10-1

**Dr. M. Kagan**

ulica Zawadzka, dom Jakubowicza leczy specjalnie choroby wewnętrzne, nerwowe i gardłane. Przyjmuje codziennie 9-11 rano i 4-6 po poł.; biednych bezpłatnie co wtorek i piątek.

1463-30-17

**Dr. Rundo**

leczy choroby kobiece, za pomocą masażu. Nowomiejska dom W-go Jarocińskiego.

1398-25-24

**FILIA**

warszawskiej fabryki **OBUWIA** przy ul. Piotrkowskiej № 264, w domu S. Wiślickiego.

Poleca w wielkim wyborze własnego wyrobu obuwia męskie, damskie oraz dziecięce. Przyjmuje obcalki, która wykonywana się spieszy, akuratnie i trwałe z najlepszych materiałów podług najnowszych fasonów i po cenach umiarkowanych. **Warszawa, Przejazd Nr. 9, Łódź, Piotrkowska, dom S. Wiślickiego № 264, N. Leizerman.**

1691-24-2

По указу ЕГО ИМПЕРАТОРСКАГО ВЕЛИЧЕСТВА 1889 года Сентября 27 дня Петроковской Окружной Судъ, состоящей изъ Тов. Председателя С. В. Сержаничаго, Членовъ Суда А. А. Воробьева и Н. П. Рогозина, выслушавъ дѣло по прошею Московскаго Торговаго дома подъ фирмою „Карлъ Стукентъ“ о признаніи представителей Лодзинской Коммисіонерской Фирмы „Мейеръ и Гейманъ“, несостоятельными. Опредѣлилъ: 1) объявить соучастниковъ Коммисіонерской Фирмы въ гор. Лодзи „Мейеръ и Гейманъ“ Сигариды Мейера и Павла Геймана несостоятельными; 2) начало несостоятельности отнести къ 18 Сентября 1889 г.; 3) наложить печати къ имуществомъ несостоятельныхъ, гдѣ бы оно не находилось; 4) подвергнуть несостоятельныхъ личному задержанію при догловомъ Отдѣленіи Варшавскаго Тюремнаго замка; 5) Судью Коммисаромъ несостоятельности назначить Члена Суда А. А. Воробьева, а кураторомъ присяжнаго повереннаго Малаховскаго; 6) рѣшеніе республиковать въ ведомостяхъ установленнаго порядкомъ и копію рѣшенія сего вывѣстить у входа въ Судъ и 7) рѣшеніе это обратитъ къ предварительному исполненію. Съ подлиннымъ вѣрно прис. пов. А. Малаховскій.

На основаніи 476 и слѣд. ст. Торг. Код. симъ вызывается все кредиторы несостоятельной Фирмы Мейеръ и Гейманъ въ гор. Лодзи явиться лично или чрезъ своихъ уполномоченныхъ 11 (23) сего Октября въ 11 час. утра въ Петроковскомъ Окружномъ Судѣ для представленія Судью Коммисарю несостоятельности списка временныхъ свидѣловъ числомъ втрое больше противъ того, сколько по актъмъ должно быть назначено. г. Лодзь 2 (14) Октября 1889 г. Кураторъ несостоятельности прис. пов. А. Малаховскій.

W imieniu NAJJAŚNIEJSZEGO PANA 1889 roku 27 września Sąd Okręgowy w Piotrkowie w komplecie następujących: Wice Prezes S. W. Średnicki, członkowie sądu A. A. Worobjew i N. P. Ragozin po rozpatrzeniu podania domu handlowego „Karol Stuken“ w Moskwie o upadku firmy „Meyer et Heymann“ za upadłość postanowił: 1) ogłosić upadłość współwłaścicieli firmy komisowej Meyer et Heymann w Łodzi Sigfrida Meyera i Pawła Heymana, 2) datą upadłości uważać dzień 18 września r. b., 3) opieczętować majątek upadłych gdzie takowy się okaże, 4) zatrzymać upadłych w areszcie za długi w Warszawie, 5) sędzią komisarzem upadłości mianować członka sądu A. A. Worobjewa, a kuratorem adwokata przysięgłego Malachowskiego, 6) wyrok niniejszy ogłosić w pismach w porządku przepisany przez prawo i kopię wyroku wywiesić przy wejściu do sądu, 7) wyrok opatrzyć rygiorem egzekucyjnym tymczasowym.

Za zgodność świadczą A. Malachowski, adv. przys. Na zasadzie art. 476 i nast. Kod. Handl. wzywa się niniejszem wszystkich wierzycieli upadłej firmy „Meyer et Heymann“ w Łodzi, aby się stawili bądź osobiście, bądź przez swych pełnomocników w d. 11 (23) października r. b. o godz. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie dla przedstawienia sądzemu komisarzowi upadłości listy trzy razy, większej nad liczbę syndyków tymczasowych, w której zamianowania ich uznają potrzebe. Łódź 2 (14) października 1889 g. Kurator upadłości A. Malachowski, adv. przys. 1723-1

**Zgubiono paszport**

wydany z gminy Mierzyce, powiatu wielunskiego, губ. kaliskiej, na imię Franciszka Sosnińskiego. Łaskawy znalazca zechce złożyć takowe w magistracie. 1720-1

**3 bilardy nowe**

francuskie są do sprzedania u T. Molińskiego, róg ulicy Widzewskiej i Kolejnej. 1717-2-1

Podaje się do publicznej wiadomości, że w domu Hanslera, przy rogu ulic Zielonej i Wólczanńskiej urządzono

**dwa nowe magły angielskie,** które bardzo dobrze maglują. Przy magłach jest człowiek do kręcenia. 1719-1

Pierwsza w Warszawie komisowa sprzedaż

**Serów Litewskich**

z najpierwszych Serów Litewskich. Obecnie sprzedajemy wyborowe tegoroczne gatunki na pudy od rs. 7.60 do rs. 8.25; zeszłoroczne po rs. 5 pud. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem, poczynając od 2 pudów.

**E. Wojewódzki & Co,** Warszawa, Marzałkowska Nr. 116. 1721-6-1

W dominiom SKOTNIKI przez Ozorków.

**100 macior**

chownych w cienkiej wełnie do sprzedania lub przelminowania za odpowiedniem wynagrodzeniem. 1695-3-2

**ZAGINĘŁA karta pobytu,**

wydana z magistratu miasta Łodzi na imię Franciszka Cieślaka. Łaskawy znalazca zechce ją złożyć w magistracie tatejszym. 1782-1

**ZGUBIONO kartę pobytu,**

wydana z tutejszego magistratu, na imię Feliksa Grabiszewskiego. Łaskawy znalazca zechce złożyć takową w magistracie. 1726-1

**Zaginął paszport,**

wydany przez wójta gminy Chodecz, powiatu włocławskiego na imię Piotra Gierszewskiego. Łaskawy znalazca raczy złożyć w miejscowym magistracie. 1728-1

**Osoby chcące się egzercytować**

zgłosić się zechcą. Można poinformować się o wynajęciu wspólnego pokoju.

**BISKUBSKA,**

ulica Zawadzka, dom Jakubowicza № 463. 1565-3-3

**Były kasyer i buchalter**

posiadający języki: niemiecki, francuski, ruski i polski, opatrzone w chłbne świadectwa, poszukuje w tym zakresie miejsca. Oferty prosi adresować: Keller, dom Pfeifra № 320 L/S, ul. Konstantynowska. 1662-3-3

**Zaginęła**

książeczka legitymacyjna, wydana z tutejszego magistratu na imię Władysława Fryc. Łaskawy znalazca zechce złożyć takową w magistracie. 1705-1

**NOWOŚĆ!**

PRZAMYDZIWIE DOSKONAŁY niezmywający się

Dr. Müllera czerwony i czarny

**Atrament**

do znaczenia bielizny za pomocą pióra, pendzla lub stempla, wspaniałej i efektownej barwy. Do nabycia tylko w składzie materiałów aptecznych S. SILBERBAUMA, Łódź, ulica Piotrkowska № 16, dom S. Rozena. 1 flakon czerwonego atramentu 35 kop. 30 kop. czarnego 1408-25-15

**Nauczycielka**

z patentem gimnazyalnem, poszukuje lekcji lub korepetycji w zakresie nauk gimnazyalnych. Oferty przyjmują administracya „Dziennika“ pod lit. Z.Z. 1673-3-2

**CYRK Houcke i Gaberel**

We WTOREK, dnia 15 października 1889 r.

**nadzwyczajne przedstawienie**

Jeszcze tylko przez czas krótki występy

**Mr. Rogers.**

przed jego wyjazdem do St. Petersburga.

**WYSTĘP**

**M<sup>lle</sup> Z E O**

z jej pięknym arabskim złotonogim rumakiem „Almanzor“.

W NIEDZIELĘ I ŚWIĘTA

**dziennie dwa przedstawienia**

Początek 1-go przedstawienia o godz. 4-ej, 2-go o 8-ej wieczorem.

**Dyrekcya: Houcke i Gaberel.** 1706-1-1

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Publiczność miasta Łodzi i okolicy, że powróciłam już z Paryża, jednocześnie polecam **świeżo sprowadzony transport najnowszyc**

**PARYSKICH MATERIAŁÓW** na suknie, okrycia i t. p. w wielkim wyborze i po cenach umiarkowanych.

**E. Röder,**  
ul. Zielona Nr. 265<sup>b</sup>.  
naprzeciw nowej synagogi.  
1694-3-2

**RUSKA FABRYKA**  
**JEDWABNEJ MŁYNARSKIEJ GAZY**  
**M. Drösemeier w Moskwie**  
zalożona w 1887 r.

zawiadamia Pp. właścicieli młynów, że pan **F. Halkader w Warszawie** mianowany został reprezentantem na Królestwo Polskie

W powołaniu się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt donieść, że ta próba jak i cenniki przesyłam na każde żądanie franco a mając skład zaopatrzony we wszystkie numery gazy, spełniam bezwzględnie wszelkie zlecenia. Gaza z wymienionej fabryki, tak pod względem „dokładności“ wyrobu, jak i gatunku jest wspan. równa się najlepszym gazom szwajcarskim, a pod względem ceny jest o wiele tańsza. Na tutejszej tłańskiej wystawie, rzeczona fabryka nagrodzona została wielkim srebrnym medalem.

**F. HALKADER,**  
Warszawa, ulica Mazowiecka 11.  
1338-10-9

**NIE MA BÓLU ZĘBÓW**  
KTO UŻYWA  
**Eliksiru Wielebnych OO. Benedyktynów**  
Opactwa w Soulac (Gironde)  
wynaleziony przez przeora 1373 Piotra Bourmand

Nagrodzony złotymi medalami w Brukselli 1880 r. i w Londynie 1884

Codziennie użycie kilku kropel tego zbawienego eliksiru zapobiega przedmieniu zębów, którym nadaje alabastrową białość, wzmacnia dziąsła i odświeża wyborne usta. Jest to jedyne lekarstwo, które skutecznie leczy b. zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom, zwracając ich uwagę i ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy z istniejących środków leczniczych, zapobiegający wszelkim cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez OO. Benedyktynów pasta do czyszczenia zębów, którą również nabywać można we wszystkich znaczniejszych perfumeryach, aptekach i składach materiał. aptecznych. Agent główny Seguin, Bordeaux 106 & 108 Croix de Seguin. 000-0

